Ner 69. ROK 1837. PIATEK 24 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro SS. 262 Męcz.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Ludomira.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmostfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	26" 9.''' 602	— 3°, 0	1,''' 44	Północny mocny	Pochmurno	
28 2	11, 400	— 1, 0	1, 52	Zachodni mocny	"	Snieg
10	27' 1, 800	— 4, 4	1, 20	" "	"	Snieg

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Redakcya GAZETY KRAKOWSKIÉJ *uprasza Szanownych Abonentów o wczesne zapisywanie się; gdyż później zgłaszający się nie będą mogli odebrać pierwszych numerów Gazety, albowiem Redakcya taką tylko ilość exemplarzy odbijać postanowiła, jaka po obliczeniu* najdalej do dnia 6 Kwietnia r. b. *Abonentów, okaże się być potrzebną.— Prenumerata kwartalna Złp.* 10, *miesięczna Złp.* 4.

Część Polityczna.

— *Warszawa* 20 *Marca.* —

Lody na Wiśle puściły zupełnie, woda od dnia wczorajszego wieczorom przybrała znacznie, z którego to powodu przewóz na chwilę wstrzymany.

— *Z Poznania* 15 *Marca.* —

W sali posiedzeń tutejszego sejmu prowincyonalnego, zawieszono uroczyście potret ś. p. xięcia ordynata Sułkowskiego b. marszałka sejmowego, przyczem miał stósowną mowę Piotr Chełmicki, deputowany od stanu rycerskiego z powiatu gnieźnieńskiego. Mówca wznowiwszy w sercach słuchaczy pamiątkę straty niepowetowanéj, poniesionéj przez zgon xięcia, skreslił obraz życia i zasług jego.

— *Z Wiednia* 8 *Marca.* —

Xiąże Waza zaprzeczył publicznie, jakoby zmarły król Gustaw IV. pobierał pensyą ze Szwecyi. Mylne było twierdzenie w niektórych dziełach historycznych, że stany szwedzkie wyznaczyły mu rocznie 60,000 talarów.

Aptekarz w Mels, Franciszek Xawery Linde, wynalazł pokost na drzewo, zabezpieczający takowe od zgnilizny, pruchnięcia i od robaków a nadewszystko przeciwko skutkom ognia. Z robionych doświadczeń przekonano się, że obciągnięte tym pokostem drzwi, okna, schody, belki, dachy i wiązania dachowe, nie zapalały sią wcale, a przy gwałtowniejszych płomieniach opierały się tymże nadzwyczaj długo, przezco w opóźnionym np. ratunku przy pogorzelach, wielkie wynika dobrodziejstwo. Rząd dał panu Linde pięcioletni przywiléj na ten wynalazek.

— *Z Paryża* 6 *Marca.* —

Wiadomość udzielona w niektórych gazetach o podróży p. Thiers do Anglii, potwierdza się; zabawi on przez czas niejaki u pana Ellice, dawniejszego ministra wojny, zięcia lorda Grey. Celem jego podróży zdaje się być chęć pojednania z przymierzem angielskiem, od którego, jako prezes gabinetu z d. 22 lutego, widocznie unikał, a zarazem żeby nie mieć żadnego udziału w teraźniejszem położeniu izby deputowanych względnie do ministeryum francuzkiego.

Narady izby parów nad projektem do prawa o tających przestępstwa stanu, nie miały jeszcze miejsca z powodu słabości hr. Simeon, który jest sprawozdawcą kommisyi w tym projekcie.

— *Dnia* 7 *Marca.* —

Przy głosowaniu dnia dzisiejszego w izbie deputowanych, nad projektem do prawa o rozdzieleniu sądownictwa w zbrodniach stanu, było za projektem 211 czarnych, a 209 białych gałek; większość zatem za odrzuceniem, (jak wiadomo), dwóch głosów. Zapewniają, za sądząc z przymówień jakie miano w ośmiodniowych rozprawach nad tym projektem, ministrowie spodziewali się mieć 30 do 40 głosów przewagi; pokazuje się więc że byli deputowani, którzy tajemnie inaksze głosy dali od tych, z jakiemi się jawnie wynurzali.

Temps utrzymuje, że ministeryum będzie żądać dodatkowego kredytu 1,100,000 f. na tajne wydatki, z których samo ministeryum interesów zagranicznych, 300,000 fr. otrzyma.

Ministrowie nie uważają odrzuczenia projektu do prawa o rozdzieleniu sądownictwa, za rzecz gabinetową. Można się o tém przekonać z dziennika *Charte de* 1830, w którym powiedziano: »Ministeryum z d. 6 września nie cofnie się przed votum izby deputowanych. Zamiarem jego było obostrzyć karność w wojsku i uniknąć powrotu zasmucających wypadków; kiedy teraz zaprojektowane przez ministrów środki odrzucone zostały, odpowiedzialność spadać na nich nie może.«

Jenerał Bugeaud otrzymał już od ministra wojny, (jak o tem dzisiejszy Monitor donosi), rozkazy i instrukcye, ażeby zaraz po swojem przybyciu do Afryki, przedsięwziąść stósowne postąpienie z oficerami 62 pułku, którzy przesłali do ministra wojny protestacyę przeciwko niektórym ustępom raportu marszalka Clauzel, i takową w gazetach publicznych umieścili.

Na wniosek sędziego instrukcyjnego przy sądzie parów, aresztowano znowu dwie osoby jakoby do sprawy Meuniego wplątane, to jest niejakiego Larue subiekta, i wyrobnika nazwiskiem Mohaud.

— *Dnia* 8 *Marca.* —

Podług doniesień z Bajonny, magazyny żywności i furażu założone w Aspeitia i Ascoytia, zostały z rozkazu D. Karlosa przeniesione do Hernani. — W Bajonnie jest powszechnem mniemaniam, że główną przyczyną nierospoczęcia kroków walnych, jest trudne do pojęcia ociąganie się jenerała Espartero. — Według doniesień z San Sebastian, karliści rozstrzelali w Hernani kilku żołnierzy angielskich, wziętych do niewoli z oddziału, który będąc wysłany po drzewo, przekroczył linię demonstracyjną. Trzeba się obawiać, aby jenerał Evans nie użył prawa odwetu.

Z Tulonu donoszą d. 20 marca o przybyciu tamże greckiego xięcia Karadia z rodziną; udaje się do Aten. — Według doniesień z Algieru, robią tam częste wycieczki przeciwko Hadjutom. Rosprawa odbyta z niemi na dniu 7 z. m. z pomyślnym skutkiem, sprawiła na nich silne wrażenie. Pokoleniom niesfornym, odebrano kilkaset sztuk bydla.

— *Londyn* 4 *Marca.* —

Według doniesień otrzymanych drogą lądową z Indyi, kapitan Burnes gotował się do nowej podróży, otrzymawszy od wielkorządcy lorda Auckland, pewne zlecenia, które ma dopełnić w krajach nad rzeką Indus położonych. Być może, iż uda się także do Kabul.

O'Connell prawie zupełnie poróżnił się teraz z radykalistami angielskiemi. Pierwszy użalał się gorzko, w mowie mianéj publicznie na ich oziębłość, w skutek czego wysłali do niego radykaliści deputacyę, którąby bliższego żądała w téj mierze wyjaśnienia. Wyparł się przeto wyrazów, jakie zarzucano mu że użył, oświadczył jednak, że radykaliści angielscy zawsze tylko o sobie myślą, a dla Irlandyi nic nie czynią.

Donoszą z New-York, że gdy niedawno kopano na kanał do czyszczenia złota na dolinie Nakatuszy, robotnicy natrafili w szychcie żwiru dosyć obfitego w złoto, najdaléj 150 kroków od koryta rzeki, na 34 domków drewnianych, po 6 do 10 stóp szerokich, a 10 do 13 stóp długich. W tych domkach znaleziono narzędzia, które przekonywają, że dawniejsi tych okolic mieszkańcy, stali na daleko wyższym stopniu wykształcenia od dzisiejszych Indyan.

Pod tytułem *What Nest,* wyszło tu w tych dniach pisemko, z którego udzielamy niektóre szczegóły. W roku 1829 ogólna wartość towarów wywiezionych w płodach surowych i wyrobkach, wynosiła do 36,150,379 funtów szt.; w roku zaś 1835, wartość ta podniosła się do 41,300,000, a w 1836 r. do 46,926,370 fnt. szt. Z wykładu szczegółowego widzieć się daje, iż w latach 1829, 1834 i 1835, wartość wywozowych płócien podnosiła się kolejno od summy 1,885,831, do 2,579,000 i do 3,186,000 fnt. szt. Wartość innych wyrobów lnianych, wzrastała od 4,556,809, do 5,975,000 i do 7,145,826 fnt. szt. W ciągu lat pięciu od 1829 średnia ilość wywożonego żelaza i stali dochodziła 87,237 tons, a w pięciu następnych od 1830 do 1831, ilość ta doszła do 142,071 tons, (Tons 20 centnarów). W roku 1832 zdarzyło się 4648 bankructw; w 1833 roku, 4538; w 1834 roku, 4275; w 1835 nakoniec 3890.

— *Dnia* 8 *Marca.* —

Zeszłéj soboty odbyła się rada gabinetowa w biórze ministerstwa interesów zagranicznych na któréj z małym wyjątkiem, prawie wszyscy znajdowali się ministrowie. Tegoż samego dnia pracował minister hanowerski, baron Ompteda, i sekretarz poselstwa austryackiego, p. Humelauer, w tymże biórze.

Mianowany tymczasowym posłem w Stambule Sir Charles Vaughan, popłynął wczoraj z Dower do Calais. Jedzie on przez Paryż do Tulonu, gdzie wsiądzie na pokład angielskiego okrętu wojennego »Valage», udając się na miejsce swego przeznaczenia.

Duchowny p. Stowell, posiadający probostwo z dochodem tylko 300 funt. szt., w tych dniach odrzucił ofiarowane mu miejsce w Leds z dochodem rocznym 1500 funt. szt. z powodu, że jest przywiązany do swéj gminy, a mogąc jéj być użytecznym, nie pragnie bogactwa.

— *Z Bruxelli* 5 *Marca.* —

Budżet wojenny nietylko zajmuje izbę w sposób niezwykły, ale zwraca także całą uwagę publiczności, szczególniéj zaś z powodu stanu wojska. Pokazuje się, że duch oszczędności, który tak mocno ogarnął deputowanych, sprowadził wojsko na taką stopę, że za lada najściem ze strony Holendrów, nie byłoby w stanie dać ostatecznego oporu.

— *Z Hagi* 4 *Marca.* —

Wczoraj zebrała się druga izba na posiedzenie tajne, w którem minister skarbu i minister interesów zagranicznych, udzielili jéj żądane przez nią wyjaśnienia co do stosunków politycznych i finansowych.

Od dawnego już czasu nadeszło z osad naszych żądanie pomocy w wojsku. Rząd mając na względzie ważność tych osad pod względem handlowym i skarbowym, polecił posłanie tam 1700 ludzi, a mianowicie: 1500 do Indyi wschodnich, 200 do Indyi zachodnich.

— *Z Sztokolmu* 25 *Lutego.* —

Najstarszy wiekiem z uczonych szwedzkich profesor Adam Afselius, ostatni z uczniów sławnego Lineusza, umarł niedawno w Upsali, przeżywszy lat 86. Jego dwaj młodsi bracia Jan i Piotr, znani są w świecie naukowym, pierwszy jako chemik, drugi ja-

ko lekarz; obadwa już od pół wieka zajmują katedry w uniwersytecie upsalskim.

— *Z Baden-Baden* 4 *Marca.* —

Prócz mieszkania dla J. C. W. Wielkiego Xięcia Michała, najęto tu pomieszkanie dla xięcia Adama Wirtembergskiego i xięcia Emila Hessen-Darmstadt. Słychać, że tegoroczny zjazd do wód tutejszych będzie liczny i obejmie dużo dostojnych gości. Przed kilkoma dniami przybył tu z rodziną markiz Romana syn sławnego w wojnie hiszpańskiéj wodza; powróciło także kilka rodzin rossyjskich.

— *Z Kahiru* 15 *Stycznia.* —

Beylikdszy-Efendy przybył tu ze Stambułu. Mówią, że ma polecenie żądać od Mehhmeda-Alego 10 milionów piastrów, tytułem wynagrodzenia za zajęcie przez niego wyspy Kandyi w ciągu ostatnich lat 10, albo ustąpienia z tejże. Pasza miał oświadczyć, że utrzymanie w powadze zwierzchnictwa swego na téj wyspie, więcéj go kosztowało aniżeli dochody z niéj czyniły.

Według listów z Indyi, choroba która się pokazała w Palich, nie była dżumą czyli powietrzem morowem, ale zgniłą febrą w najwyższym stopniu złośliwą. W Egipcie ustała zupełnie zaraza, co wyłącznie przypisać należy dzielnym rozporządzeniom zaprowadzonym w lazaretach alexandryjskich przez Mehmeda Alego, bez względu na zastrzeżenia koranu.

Przybył tu pułkownik Chesney, na statku parowym *Hugh Lindzey.* Jest zdaniem powszechnem, że żegluga na Eufracie nie może się utrzymać.

— *Stambuł* 22 *Lutego.* —

Przed niejakim czasem pasza Egiptu przysłał tu był damę, spokrewioną z nim i sułtanem, w celu wzajemnéj zgody; jakoż obsypana darami opuściła naszą stolicę. Zaraz potém nastąpione wysłanie urzędnika sułtańskiego do Alexandryi, miało na celu poczynienie niektórych rozporządzeń handlowych; jednakże pokazuje się teraz, że daleko ściślejsze zawiązano stosunki. Naprzód sułtan ogłosił amnestyę dla powstańców w Albanii, a następnie (29 stycznia) przesłał Mehemedowi-Alemu swój wizerunek kosztownie brylantami wysadzany. Ten wypadek jest nader ważnym, i stanowi dowód obopólnéj rozwagi i ocenienia stosunków.

— *Z Nowego-Yorku* 17 *Stycznia.* —

Richard White, obwiniony o podpalenie gmachu izby skarbowéj w roku 1834, został po długiéj naradzie przysięgłych za winnego uznany, jednakże, z przyczyny, że ta sprawa drugi raz pod rozpoznanie przychodzi, wnoszono na zasadzie powodów prawnych, aby był wolny od kary. Sąd nie uznał ważności tych powodów.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 23 *do dnia* 24 *Marca.*

Weinreich Zyssel, Eichner Jeremiasz, Hirschberg Izrael, Eichner Herszlik, Masłowicz Felix, Reinberg Haskel, Kręski Edward, z Polski; Leszczyński Stanisław, Konopka Antoni B., Pfanner Franciszek, Brzozewski, Pieniążek Stanisław, Zawadzki Ludwik, z Galicyi; Niklewicz Julian, Wunsch Karol, Crusius Rudolf, Junker Waldemar, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Rzewuski Antoni do Polski; Piotrowska Magdalena, Wojcicki Ludwik, Heid Jan, Wisniewski Józef, do Galicyi; Pakosoffski Poselstwa Ces Ros. kurier do Austryi; Zadig Teodor, do Pruss.

Doniesienia.